

I. ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE

1. Biblia – Pismo Święte

Wielu chrześcijan, którzy często, choć bardzo tego chcą, to jednak nie rozumieją Biblii. Owo niezrozumienie najczęściej wynika stąd, iż są nie przygotowani do lektury, bądź nie mają odpowiedniego przewodnika, który mógłby im pomóc – pokierować ich, wskazać właściwą drogę (zob. Dz 8,26-40). Wielu też czytelnikom wydaje się, że wystarczy minimalny wysiłek, czy też pobieżna lektura, aby zrozumieć przesłanie zapisane przez autorów natchnionych. Jednak rozumieć Biblię jest o wiele trudniej. Jej lektura wymaga bowiem dużego zaangażowania człowieka i uważnego przygotowania się do niej.

Sami autorzy biblijni podkreślają, iż Biblia jest księgą wyjątkową, że powstała z natchnienia Bożego (zob. 2 Tm 3,16; 2 P 1,21). Jest Ona zatem natchniona, stąd też jest nazywana Księgą Świętą, i jako święta winna być przez nas dotykana. To właśnie dlatego Roman Brandstaetter wspomina zalecenie – testament, które otrzymał od swojego dziadka: „Będziesz Biblię nieustannie czytał – powiedział do mnie – będziesz ją kochał więcej niż rodziców... Więcej niż mnie... Nigdy się z nią nie rozstaniesz. A gdy zestarzejesz się, dojdiesz do przekonania, że wszystkie książki, jakie przeczytałeś w życiu, są tylko nieudolnym komentarzem do tej jedynej Księgi”¹.

Pismo Święte – Biblia, to zbiór ksiąg Starego i Nowego Testamentu, uznanych przez Kościół za natchnione, a stanowiących wraz z Tradycją, z uwagi na zawarte w nich objawienie Boże, jedyny depozyt wiary i jedną jej regułę.

Biblia, to najstarsza drukowana książka świata. Po raz pierwszy została wydana drukiem w latach 1452-1455 w Moguncji, jako 1200 stronicowe dzieło, przez J. Gutenberga (1398-1468 r.). Ze 180 Biblii, wydrukowanych przez Gutenberga w języku łacińskim, do naszych czasów przetrwały tylko 62 egzemplarze, z których jeden znajduje się w Polsce – w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie. Od czasów Gutenberga Pismo Święte zostało przetłumaczone na blisko 1100 języków, ukazując się co roku w wielomilionowym nakładzie.

Biblia to niezwykle ważna Księga, udzielająca odpowiedzi na fundamentalne pytania człowieka: kim jestem? dokąd zmierza moje życie? skąd się wziąłem? Pytania te człowiek stawia sobie od zarania dziejów świata. Odpowiedzi na powyższe pytania udzielają liczne traktaty z zakresu różnych dyscyplin naukowych, jednakże żadne z tych dzieł nie jest dziełem tak rozpowszechnionym i ważnym jak Biblia.

Pismo Święte jednak nie jest jedynie próbą odpowiedzi na pytania stawiane przez człowieka. Jest przede wszystkim Słowem Boga skierowanym do poszukującego Prawdy człowieka. Jest to Słowo, które „zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego” (J 20,31)

Odczytywaniem sensu i treści zawartych w Piśmie Świętym zajmują się Nauki Biblijne, do których należy również *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*. Pamiętać jednak należy, iż lektura Pisma Świętego ma mieć wymiar nie tylko poznawczo-odkrywczy, ale również duchowy – modlitewny. Wymiary te rzecz jasna wzajemnie się przenikają. Stąd też nie można rozdzielać studium nad Słowem Bożym od modlitwy. Studium Biblii, równocześnie winno się stawać kontemplacją Bożego Słowa. Potrzebna więc jest do studiowania Pisma Świętego odpowiednie nastawienie wnętrza człowieka. Konieczna jest świadomość nad jaką Księgą się pochylam?; czym jest Ta Księga, której treść chcę zgłębiać? Fundamentalnym jest szacunek, wiara i wytrwałość w nieustannej lekturze Tej niezwykłej Księgi.

¹ R. Brandstaetter, *Krąg biblijny*, Warszawa 1977, s. 9-10.

„Pismo Święte jest mową Bożą, utrwaloną pod natchnieniem Ducha Świętego na piśmie”². Ma ono wiele jednak nazw. Początkowo określenie „Księga Święta” – „Pismo Święte”, odnoszone było do ksiąg Starego Testamentu. Po powstaniu jednak tekstów Nowego Testamentu określenie to objęło również i te teksty. Zbiór ksiąg, które Kościół uważa za natchnione – „świętą mowę Bożą”, nosi różne nazwy. Najważniejsze to: Biblia, Stary i Nowy Testament, Pismo Święte, Bibliotheca, Instrumentum, Słowo Boże, Święte Litery. Można jednak także spotkać i inne nazwy jak: „Księga Zakonu” (zob. Pwt 31,26), „Pismo” (zob. 2Tm 3,16), „Słowo Życia” (zob. Flp 2,16), „Słowa Pańskie” (zob. Ps 12,6), „Prawo Pana” (zob. Ps 19,8).

Biblia

Hebrajski termin *sefer* oznaczający „zwój”, „księgę”, „pismo” pojawia się w Piśmie Świętym wielokrotnie. Septuaginta termin ten oddaje greckim *he biblos*. Termin wywodzi się ze starożytnego Egiptu. Starożytni Egipcjanie bowiem od około III tysiąclecia wyrabiali papirus. Zwoje te były wyrabiane z włókien trzciny rosnącej nad Nilem, dochodzącej do 3-3,5 m wysokości. Włókna te nazywano „gulba”. Jednym z głównych portów przeładunkowych, do którego docierały papirusy było fenickie miasto-port – Byblos (dzisiejsze Gebeil). Stąd też nazwa miasta została przez Greków rozciągnięta na papirus.

W Starym Testamencie określenie „księga” oznaczało zbiór ksiąg świętych, pewną część tego zbioru (np. „księga Prawa Pańskiego”; zob. 2Krn 34,14-16). W Pierwszej Księdze Machabejskiej księgi Starego Testamentu zostają nazwane *ta biblia ta hagia* – Księgi Święte (1Mch 12,9). W ten sposób zostaje podkreślone, iż księgi te pochodzą od Boga, nie zaś od ludzi. Stąd też są „święte”. Grecki wyraz *ta biblia* jest formą liczby mnogiej wyrażenia *to biblion* (zob. Łk 4,17; Ga 3,10), które jest zdrobnieniem słowa *he biblos* (zob. Mk 12,26; Łk 3,4; Dz 7,42).

W czasach poapostolskich jako pierwszy zbiór Ksiąg Świętych terminem *ta biblia* nazwał św. Klemens Aleksandryjski († 215 r.). W Kościele łacińskim (Orygenes - † 254 r.; Jan Chryzostom - † 407 r.) częściej używano określenia w formie liczby mnogiej rodzaju nijakiego *ta Biblia*.

Grecki rzeczownik *ta biblia* został przeniesiony na grunt języka łacińskiego początkowo w formie liczby mnogiej: *biblia, -orum*, potem zaś zamieniony na rzeczownik liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego: *biblia, -ae*. Z języka łacińskiego określenie Biblia przeszło do prawie wszystkich języków współczesnych na oznaczenie Ksiąg Starego i Nowego Testamentu – ksiąg świętych judaizmu i chrześcijaństwa (ang. Bible, fr. La Bible, niem. Die Bibel, wł. La Bibbia, esperanto la Biblio).

Czasami terminem Biblia Hebrajska określa się księgi Starego Testamentu. Należy jednak pamiętać, iż z punktu widzenia Kościoła Katolickiego określenia Biblia Hebrajska i Stary Testament nie należy uznawać za synonimiczne. Stary Testament bowiem uznawany przez wspólnotę Kościoła Katolickiego obejmuje także te księgi, które przetrwały do naszych czasów w języku greckim.

Stary i Nowy Testament (Stare i Nowe Przymierze)

Powyższe określenie ma swoje źródło w głównej idei Pisma Świętego, którą jest zbawcza wola Boga w stosunku do ludzi wyrażająca się w przymierzu jakie Bóg zawierał z ludźmi. Bóg zawarł przymierze m.in. z Noem, z Abrahamem i potem z kolejnymi patriarchami. Kulminacyjnym niewątpliwie przymierzem było zawarte za pośrednictwem Mojżesza – przymierze Boga ze swoim ludem na Górze Synaj (Wj 19).

² Dei Verbum 9.

Określenie „testament” – nazwa i podział na Stary i Nowy Testament na określenie zbioru Ksiąg Świętych, przyjął się od czasów Tertuliana († 220 r.), który w ten sposób przełożył greckie terminy *he palaia kai kaine diatheke*. Wyrażenia tego używał także Klemens Aleksandryjski. Grecki termin *diatheke* jest odpowiednikiem hebrajskiego *berith* – „przymierze”. Na kartach Nowego Testamentu termin *diatheke* oznacza zasadniczo przymierze (zob. Łk 1,72; 22,20; Dz 7,8). Stąd też w Septuagincie określenie *seferha-berith – biblion tes diathekes*, oznacza „Księgę Przymierza”.

Apostoł Paweł nazwał księgi Starego Przymierza – księgami Starego Testamentu – *he palaia diatheke* (2Kor 3,14). W przesłaniu do Koryntian pisze, że podczas czytania Starego Testamentu Żydzi mają zasłonę na oczach i dlatego nie wiedzą, co czytają. Wypowiedź Pawła zakłada istnienie pochodzącego od Jezusa „Nowego Rozporządzenia”, które w czasach powstawania Drugiego Listu do Koryntian nie otrzymało jeszcze ostatecznego kształtu – spisania.

Wyrażenie „Nowe Przymierze” pochodzi od proroka Jeremiasza: „Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela i z domem judzkim nowe przymierze” (Jr 31,31). W języku łacińskim używano określenia „Vetus et Novum Testamentum”, stąd też pochodzi polska nazwa „Stary i Nowy Testament”.

Oba określenia: „przymierze” i „testament” są poprawnymi tłumaczeniami greckiego słowa *diatheke* (łac. testamentum – przymierze). Termin przymierze wyraźniej akcentuje inicjatywę zbawczą Boga, który zawierał z ludźmi przymierze, następnie we Krwi Chrystusowej ustanowił Nowe Przymierze, które przewyższa Stare Przymierze (Hbr 8,7-13). Termin testament w języku polskim może być nieco mylący, kojarzy się bowiem z ostatnią wolą, która wchodzi w życie po śmierci osoby sporządzającej testament. Warto jednak pamiętać, iż ów aspekt – osoby sporządzającej testament, również pojawia się w kontekście zbawczej śmierci Jezusa (zob. Ga 3,15; Hbr 9,16). Określenie „testament” wydaje się mocniej podkreślać moc dowodową Pisma Świętego, mocniej akcentować rzeczywistość przymierza Boga z ludźmi. Terminy „przymierze” i „testament” w odniesieniu do Ksiąg świętych traktujemy jako synonimy.

Pismo Święte

Jedną z pierwszych nazw jakie nadawano księgom Starego Testamentu, jest „pismo”. Używali jej hagiografowie dzieł powstałych po niewoli babilońskiej. 2 Krn 30,18 mówiąc o przepisach prawa nazywa je *hakkatub*, co w Septuagincie zostało oddane jako *para ten grafen*, a Biblia księdza Jakuba Wujka przez zwrot „napisane jest”.

Hagiografowie Nowego Testamentu nazywają księgi Starego Testamentu *he grafe* lub w formie liczby mnogiej *hai grafai*, co znaczy „pismo”, „pisma” (np. Mt 21,42; Łk 24,27; J 7,42; Rz 15,4; 1 Kor 15,3). Określenie „pismo” odnosiło na oznaczenie pojedynczego miejsca w Starym Testamencie (np. Mk 12,10) częściej jednak na oznaczenie zbioru Starego Testamentu (np. J 2,22; 10,35; Ga 3,8.22; 1 P 2,6; 2 P 1,20). Kościół pierwotny posługiwał się obydwoma formami zamiennie.

Św. Paweł pierwszy nazywa księgi biblijne „Pisma Święte” – *grafai hagai* (Rz 1,2), a św. Piotr pierwszy stosuje nazwę „pisma” do ksiąg Starego i Nowego Testamentu (2 P 3,16). Określenie „święte” przyjęło się jednak dopiero w literaturze pokańonicznej (zob. 1 Klem 45,2; 53,1)³.

Pierwsi chrześcijanie używali zamiennie terminów pismo – pisma zarówno odnośnie Starego Testamentu, Nowego Testamentu jak i odnośnie wszystkich ksiąg Pisma Świętego. Dodawano do nich także czasami i inne bliższe określenia jak np. „Pismo Pana”, „Pismo Boże” (m.in. Tertulian, Augustyn), „Święte Litery”, „Słowo Boże” (m.in. Orygenes).

³ Również pisma żydowskie oznaczają teksty Starego Testamentem określeniem „święte” (*Sab.* 16,1).

Od III w. nazwa „Sacra Scriptura” weszła do powszechnego użytku w kościele łacińskim. W języku polskim spopularyzował ją ks. Jakub Wujek, który swoje tłumaczenie Biblii zatytułował: „Pisma święte Starego i Nowego Testamentu”.

Z innych nazw warto jeszcze wspomnieć o używanym przez Żydów określeniu Torah, które jednak odnoszone było zasadniczo do Pięcioksięgu Mojżesza. Czasami jednak terminem tym oznaczano cały Stary Testament (zob. J 10,34; 15,25). Odpowiednikiem greckim jest wyrażenie *ho nomos* czyli Prawo. U Ojców Kościoła znaleźć można także określenie Bibliotheca. Tertulian określa Pismo Święte mianem *instrumentum utriusque testamenti* – określenie to wzięte z prawa rzymskiego, oznacza urzędowy akt, dokument. Orygenes zaś określał Biblię mianem Słowa Bożego, bądź podobnie jak Klemens Aleksandryjski: „Święte litery” – *ta hiera grammata*.

2. Początki i rozwój introdukcji do Pisma Świętego

Poszczególne księgi Pisma Świętego zostały przekazane dla wszystkich ludzi wszystkich czasów. Jednak pamiętać należy, iż w piszący je autorzy kierowali je do konkretnych społeczności czy do poszczególnych osób. Dla pierwszych adresatów opisywane okoliczności i wydarzenia, używany język, terminologia, były jasne i zrozumiałe. Z czasem jednak w wielu przypadkach pojawił się problem właściwego zrozumienia języka, który często wyszedł z użycia czy zwyczajów, które niejednokrotnie zanikły. Zmieniały się również okoliczności w jakich poszczególne księgi powstawały.

Poszczególne teksty biblijne były objaśniane już u początku powstawania poszczególnych ksiąg. W czasach starotestamentalnych obowiązkiem objaśniania Pisma Świętego spoczywał na kapłanach. Ich szczególnym zadaniem było uczenie – objaśnianie Prawa, by lud mógł go przestrzegać. Stąd też polecenie Księgi Powtórzonego Prawa: „*napisał Mojżesz to Prawo, dał je kapłanom, synom Lewiego, noszącym Arkę Przymierza Pańskiego i wszystkim starszym Izraela. I rozkazał im Mojżesz: «[...] gdy cały Izrael się zgromadzi, by oglądać oblicze Pana, Boga twego, na miejscu, które On sobie obierze, będziesz czytał to Prawo do uszu całego Izraela. Zbierz cały naród: mężczyzn, kobiety i dzieci, i cudzoziemców, którzy są w twoich murach, aby słuchając uczyli się bać Pana, Boga waszego, i przestrzegać pilnie wszystkich słów tego Prawa. Ich synowie, którzy Go jeszcze nie znają, będą słuchać i uczyć się bać Pana, Boga waszego, po wszystkie dni, jak długo żyć będzie w kraju, na przejęcie którego przechodzicie Jordan»*” (Pwt 31,9-13).

Przykładem czytania i objaśniania tekstu biblijnego jest opis Księgi Nehemiasza – wspólne czytanie i tłumaczenie Prawa Mojżeszowego po powrocie Izraelitów z niewoli babilońskiej: „*zgrupował się cały lud, jak jeden mąż, na placu przed Bramą Wodną. I domagali się od pisarza Ezdrasza, by przyniósł księgę Prawa Mojżeszowego, które Pan nadał Izraelowi. Pierwszego dnia miesiąca siódmego przyniósł kapłan Ezdrasz Prawo przed zgromadzenie, w którym uczestniczyli przede wszystkim mężczyźni, lecz także kobiety oraz wszyscy inni, którzy byli zdolni słuchać. I czytał z tej księgi, zwrócony do placu znajdującego się przed Bramą Wodną, od rana aż do południa przed mężczyznami, kobietami i tymi, którzy rozumieli; a uszy całego ludu były zwrócone ku księdze Prawa. Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu. Obok niego stanął po prawicy: Mattitiasz, Szema, Anajasz, Uriasz, Chilkiasz i Maasejasz; a po lewicy: Pedajasz, Miszael, Malkiasz, Chaszum, Chaszabaddana, Zachariasz i Meszullam. Ezdrasz otworzył księgę na oczach całego ludu – znajdował się bowiem wyżej niż cały lud; a gdy ją otworzył, cały lud się podniósł. I Ezdrasz błogostawił Pana, wielkiego Boga, a cały lud z podniesieniem rąk swoich odpowiedział: «Amen! Amen!» Potem oddali pokłon i padli przed Panem na kolana, twarzą ku ziemi. A lewicy: Jozue, Bani, Szerebiasz, Jamin, Akkub, Szabbetaj, Hodiasz, Maasejasz, Kelita, Azariasz, Jozabad, Chanan, Pelajasz objaśniali ludowi Prawo, podczas gdy lud*

pozostawał na miejscu: *Czytano więc z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie*” (Neh 8,1-8). Autor natchniony podkreśli, iż „*Czytano z tej księgi, księgi Prawa Bożego, dobitnie, z dodaniem objaśnienia, tak że lud rozumiał czytanie*” (Neh 8,8). Umieści także w księdze imiona tych, którzy to czynili – a zatem to co czynili sprawiło, iż imiona czyniących to zostały zapisane w Księdze.

Z czasem we wspólnocie Narodu Wybranego obowiązek objaśniania tekstu Biblii przejęło w sposób szczególny ugrupowanie uczonych w Piśmie. Podczas nabożeństw w synagogach wyjaśnianiem tekstów natchnionych zajmowali się rabini, przełożeni synagog, uczeni, czy także uczestnicy liturgii. Każdy odczytywany tekst był komentowany – objaśniany (zob. Łk 4,16-30; Dz 13,14-16; 15,21). Później z tych objaśnień zaczęły powstawać peszery – teksty które objaśniały poszczególne passusy biblijne⁴.

Szczególnym interpretatorem tekstów Starego Przymierza był Jezus Chrystus, w którym przekazy starotestamentalne znalazły swoje wypełnienie (zob. Mt 5,17; Łk 4,21). Mistrz z Nazaretu uznawał prawdę Starego Testamentu. Podkreślał, iż „*ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim*” (Mt 5,18-19). Pytany o drogę do zbawienia, o miłość, o zwyczaje, Jezus odsyła swoich interlokutorów do nauki Starego Testamentu⁵. Uznając prawdę i obowiązywalność Starego Przymierza Jezus ubogaca je swoją miłością. Stąd też nauce Starego Przymierza nadaje nowy wymiar (zob. Mt 5,21-48). Najważniejszym w nauce Mistrza z Nazaretu jest słuchać, nade wszystko zaś miłować Boga i bliźniego jak siebie samego (zob. Mk 12,29-31; por. Pwt 6,4-9; Kpł 19,18).

Uznając znaczenie prawa Starego Testamentu, św. Jakub określa je mianem prawa królewskiego. W jego uznaniu wypełnieniem królewskiego Prawa jest miłość bliźniego: „*Jeśli przeto zgodnie z Pismem wypełniacie królewskie Prawo: Będiesz miłował bliźniego swego jak siebie samego, dobrze czynicie*” (Jk 2,8).

W nowopowstających gminach chrześcijańskich Słowo Boże najpierw wykładali i wyjaśniali napełnieni mocą Ducha Świętego Apostołowie (zob. Dz 2,14-36; 3,12-26), potem zaś również diakoni i uczniowie apostołscy (Dz 7,1-53; 8,26-35). Z czasem ich następcy jak również specjaliści charyzmatycy. Początkowo dokonywało się to w Palestynie – we wspólnocie Kościoła jerozolimskiego i w Galilei. Z czasem Dobra Nowina zaczęła się rozchodzić coraz szerzej. Powstawały kolejne wspólnoty w których dokonywało się głoszenie Ewangelii – objaśnianie znaczenia tekstów Starego Przymierza, objaśnianie znaczenia „wydarzenia Jezusa”. Szczególnym tłumaczem prawdy Pisma Świętego był Apostoł Paweł, który podczas swoich podróży misyjnych zawsze wychodził od prawd Starego Testamentu, by potem ukazywać prawdę Ewangelii⁶.

⁴ W przekazach Nowego Testamentu „uczeni w Piśmie” są właściwie utożsamiani z faryzeuszami. Grecka nazwa *pharisaios*, od hebrajskiego *peruszim*, znaczy tyle, co odróżniający się, odosobniony, separatysta. Pamiętać jednak warto, iż początkowo wywodzący się z ubogich warstw społeczeństwa żydowskiego faryzeusze byli odrębnym ugrupowaniem. Z czasem doktryna moralna faryzeuszy, którzy byli aż do przesady wierni literze Prawa, sprawiła, iż ugrupowanie to zwróciło się w kierunku tzw. Soferim, czyli zawodowych jurystów, określanych także jako „uczeni w Piśmie”. Właśnie z nimi faryzeusze stworzyli jedną grupę społeczną. Faryzeusze tworzyli gminy na czele których stali uczeni w piśmie „mistrzowie” – „nauczyciele” (hebr. Rabbi). Mistrzowi ci ustalali własną interpretację tekstów biblijnych i Prawa. W czasach Jezusa istniały dwie konkurencyjne szkoły interpretacji Pisma i Prawa – liberalna szkoła Hillela, zwanego Starszym oraz szkoła jego przeciwnika, rygorystyczna szkoła Szammaja. Zob. P. Łabuda, *Apostoł Paweł Trzynasty*, Tarnów 2015, s. 17-18.

⁵ Zob. np. Mk 7,6; Mt 4,4.7.10; 21,13; 26,24; 26,31; Łk 10,26; 24,44.

⁶ Zob. np. Dz 9,22; 13,15-41; 14,11; 17,1-4 i inne.

Przełom pierwszego i drugiego wieku był czasem w którym brakowało systematycznego objaśnienia Pisma Świętego według określonych zasad biblijnych. Dopiero pod koniec II wieku apologety zaczęli w swoich dziełach podawać pierwsze zasady interpretacji pism natchnionych. Z tego czasu pochodzą pierwsze introdukcje do Nowego Testamentu. Przykładem takiego wprowadzenia może być opracowanie Marcjona († 160 r.), który chcąc potwierdzić swoje schizmatycko-heretyckie poglądy (marcjonizm – poglądy częściowo powiązane z gnostycyzmem) pisał wprowadzenia do dziesięciu uznawanych przez siebie listów Apostoła Pawła⁷. Wstępy te będąc uzasadnieniem i potwierdzeniem tez Marcjona, były specyficznymi wprowadzeniami do lektury tych pism.

Reakcją na działania Marcjon, było spisanie przez św. Ireneusza († 200 r.) listy dzieł, które stały się podstawą dla opracowania Biblii w dzisiejszym rozumieniu. W okresie tym powstawały także pierwsze prologi – swoiste wprowadzenia do Ewangelii, które były pomocne w zanegowaniu tez Marcjona. Niezależnie od tego, jaki cel doktrynalny przyświecał tworzeniu takich wprowadzeń, teksty te dostarczały podstawowych informacji historycznych o poszczególnych dziełach.

Za pierwsze wprowadzenie do Nowego Testamentu uważa się powstały w Rzymie i pochodzący z około 180-200 roku Kanon Muratoriego – najstarszy zachowany katalog Nowego Testamentu. Dokument ten gromadzi to, co było pierwotnie oddzielnymi prologami do każdej z ksiąg uważanych przez autora za powszechnie akceptowane do czytania w kościele. Kanon wymienia również dzieła, co do których istniały wątpliwości w pewnych ośrodkach, dzieła przeznaczone do prywatnej lektury oraz pisma odrzucone przez Kościół i uznawane za heretyckie. W większości przypadków faktograficzna informacja jest uboga, a cel dzieła zasadniczo jest raczej polemiczny. Można jednak uznać, iż jest to pierwsza introdukcja do Nowego Testamentu⁸.

Jedną z najlepszych introdukcji pierwszych wieków są prologi św. Hieronima⁹, które niejednokrotnie nawiązując do uczonych żydowskich, wskazują na sposoby interpretacji Pisma Świętego.

Pierwsze wprowadzenie do Pisma Świętego zostało napisane przez syryjskiego mnicha żyjącego w V w. – Adrianosa, w dziele pt. *Eisagoge eis tas theias graphas*. Dzieło to znacznie różniło się od wcześniejszych prologów. Jako pierwsze nosi tytuł Wprowadzenie (gr. *eisagoge*). Podobne dzieło na zachodzie, powstało blisko sto lat później. Zostało opracowane przez Kasjodora († 583 r.) i nosiło tytuł *De institutione divinarum litterarum*. Opracowanie to jest syntezą wszystkich ówczesnych poglądów i wypowiedzi dotyczących zagadnień wstępnych do Pisma Świętego. Zawiera również historię i dzieje egzegezy.

⁷ Listy do Galatów, Koryntian, Rzymian, Tesaloniczan, Laodycejczyków (Efezjan), Kolosan, Filipian i Filemona.

⁸ Kanon Muratoriego uznawał za powszechnie święty i przeznaczony do publicznego czytania w Kościele cały Nowy Testament (poza Hbr, Jk, 3J, 1 i 2P), za czytane nie wszędzie Apokalipsę Piotra i Hermasowy Pasterz. Napisany jednak przez Hermasa Pasterz przeznaczony był jednak jedynie do prywatnej lektury. Kanon Muratoriego za heretyckie uznawał Listy Apostoła Pawła do Laodycejczyków i Aleksandryjczyków. Zachowane karty pergaminowe Kanonu wymieniają najpierw Ewangelię wg św. Łukasza podając iż jej pisarzem był lekarz. Autor Kanonu nazywa tę ewangelię trzecią, stąd też można przypuszczać, iż w niezachowanej do dziś części dzieła była mowa o Ewangeliach wg św. Marka i św. Mateusza. Dalej Autor wymienia Ewangelię wg św. Jana, potwierdza, iż autorem Dziejów Apostolskich był św. Łukasz oraz wymienia listy Apostoła Pawła: dwa do Koryntian, do Efezjan, do Filipian, do Kolosan, do Galatów, dwa do Tesaloniczan, do Rzymian, do Filemona, do Tytusa oraz dwa do Tymoteusza. Do ksiąg natchnionych zalicza także list Judy oraz drugi i trzeci list św. Jana. Pierwszy list Jana wymienia wcześniej wraz z Ewangelią. Wykaz ksiąg uznanych za natchnione zamyka Apokalipsa. Zob. Sz. Pieszczoł, *Patrologia. Wprowadzenie w studium Ojców Kościoła*, Poznań-Warszawa-Lublin 1964, s. 78.

⁹ Św. Hieronim († 420 r.) przełożył Pismo Święte z języków oryginalnych na język łaciński (Wulgata), zaś Jego przekład został przyjęty jako tekst urzędowy Kościoła Zachodniego. Pisał również komentarze do ksiąg Pisma Świętego, oraz zwalczał współczesne mu herezje.

W okresie średniowiecza nie przejawiano szczególniejszego zainteresowania sprawami wprowadzającymi. W kwestiach tych najczęściej odsyłało się do opracowania św. Hieronima. Problemy z dziedziny hermeneutyki pojawiały się w pismach Hugo od św. Wiktora († 1141 r.), św. Tomasa z Akwinu († 1274 r.) czy Mikołaja z Lyry († 1340 r.). Koniec XIII wieku, to powrót do języków wschodnich i w konsekwencji do tekstów oryginalnych Biblii. Znacząco przyczyniło się do tego, po zajęciu przez Turków Konstantynopola (1453 r.) przybycie wielu uczonych na Zachód. Szczególnie ważną postacią tego okresu był Santes Pagnino († 1541 r.), który w Lyonie, w 1528 roku wydał pierwszy pełny wstęp do Pisma Świętego. W dziele pt. *Isagoges seu introductionis ad sacra literas liber unicus* zostają omówione zagadnienia dotyczące języków biblijnych, przekładów, kanonu oraz zasady hermeneutyczne.

Szczególną rolę dla rozwoju studium nad Biblią miał Sobór Trydencki (1545-1563 r.), w czasie którego został definitywnie określony kanon ksiąg świętych (1546 r.). Następnie w 1572 roku Sykstus ze Sieny († 1569 r.) wyodrębnił wstęp do Pisma Świętego oraz zebrał w całość wiadomości wprowadzające. W ośmiotomowym dziele pt. *Bibliotheca Sancta. Ex praecipuis catholicae Ecclesiae auctoribus collecta*, zostały omówione podział i kanon, źródła Pisma Świętego, zasady wykładni biblijnej, hermeneutyka oraz autentyczność i prawdomówność Ksiąg Świętych.

Ważną postacią dla nauk biblijnych okresu potrydenckiego był francuski bibliista Richard Simon († 1712 r.), który w dziele pt. *Histoire critique du Vieux Testament* wydanym w 1678 roku w miejsce metody scholastycznej, wprowadza metodę historyczno-krytyczną¹⁰. Powstające w okresie potrydenckim nauki pomocnicze względem nauk biblijnych: filologie, geografia, historia sprawiły, iż introdukcja została ograniczona jedynie do spraw związanych z natchnieniem, tekstem, kanonem i hermeneutyką.

Najnowsze badania nad Pismem Świętym wspiera powstała w 1902 roku z inicjatywy papieża Leona XIII Papieska Komisja Biblijna. W XIX i XX wieku powstają także dokumenty wspierające liczne badania biblijne. Za takie należy uznać niewątpliwie encyklikę papieża Pius XII *Divino afflante Spiritu* (1943 roku), Instrukcja Komisji Biblijnej *O historycznej prawdzie Ewangelii* (1964 r.), Konstytucja Soborowa *Dei Verbum* (1965 r.), czy Dokumenty Papieskiej Komisji Biblijnej, szczególnie: *O interpretacji Biblii w Kościele* (1993 rok) i *Naród żydowski i jego Pisma święte w Biblii chrześcijańskiej* (2001 rok), *Natchnienie i Prawda. Słowo, które od Boga pochodzi i mówi o Bogu* (2014 rok)¹¹.

¹⁰ W dziele tym duchowny kwestionuje m.in. Mojżeszowe autorstwo Pięcioksięgu. Opinie te sprawiły, iż duchowny został oskarżony o herezję, zaś jego dzieło miało zostać zniszczone. Dzieło jednak ocalało, sam zaś egzegeta w latach 1689 – 1693 opublikował trzy dzieła poświęcone introdukcji do Nowego Testamentu; zob. M. Uglorz, *Introdukcja do Nowego Testamentu*, cz. I, Warszawa 1994, s. 15.

¹¹ Papieska Komisja Biblijna liczy obecnie 19 członków. Od 2009 roku w jej pracach uczestniczy Polski bibliista ks. prof. Henryk Witczyk. W latach 1980-1989 do Komisji należał o. prof. Augustyn Jankowski, w latach 1990-1997 ks. prof. Lech Stachowiak, a w latach 1998-2007 ks. prof. Ryszard Rubinkiewicz. Zob. A. Tronina, *Stulecie Papieskiej Komisji Biblijnej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 36(2003), z. 2, s. 316-328.